

pod uwagę, że ewangeljarz, pomnik minjatorstwa cylicyjskiego, zostaje nabyty dla Kamieńca niedługo po ostatecznej katastrofie ormiańskiego królestwa Cylicji, to łatwo skonstruować niepozbanioną prawdopodobieństwa hipotezę, że owym anonimowym pralatem, był jakiś uciekający z Cylicji dostojnik kościelny, który uwiózłszy szczęśliwie ze sobą cenny rękopis, mógł go potem na Krymie korzystnie spieniężyć co wobec wypadków politycznych mogło być dla niego nawet koniecznością.

Sądźmy zatem, że można jako miejsce przeznaczenia zakupionego przez Chutłubeja ewangeljarza uważać Kamieniec Podolski; natomiast znacznie trudniej będzie znaleźć odpowiedź na pytanie, kiedy i dlaczego ewangeljarz przeszedł następnie do Lwowa, gdzie się znajduje już pod koniec XVI w. Zagadnienie to jednak jest już raczej wartości drugorzędnej. Nie mając żadnych podstaw do rozwiązania go, nie chcemy też konstruować nieuzasadnionych hipotez.

X. Zdzisław Obertyński

#### PRZYPISY.

1. *Macler Fr.*: Rapport sur une mission scientifique en Galicie et en Bukovine. Revue des études arméniennes, VII/1. Paris 1927, 106.
2. *Akinian Nerses*: Das Skevra — Evangeliar v. J. 1197. Wien 1930, 29.
3. *Macler*, l. c.
4. Por. *Macler*, l. c., 127.
5. *Macler*, l. c. 106; *Akinian*, l. c. 29.
6. Por. *Müller Fr.*: Zwei armenische Inschriften aus Galizien u. die Gründungsurkunde der armen. Kirche in Kamenec Podolsk. Sitzungsberichte d. kais. Akademie der Wissenschaften, philos. — hist. Classe, CXXXV (1896), XI. Abh. oraz moją rozprawkę w Collect. Theologica XIII, 375 n., wreszcie *Barącz Sad.*: Żywoty sławnych Ormian w Polsce. Lwów 1856, 177.
7. *Przezdziecki A.*: Podole, Wołyń, Ukraina. Wilno 1841, t. I, 144; *Barącz*, l. c.
8. *Macler*, l. c., 106.

## KRONIKA.

### MUZEUM ŚLĄSKIE W KATOWICACH

Muzeum Śląskie, zapoczątkowane w latach 1927/8, zajmuje obecnie kilkadziesiąt salek i 4 długie korytarze na V piętrze gmachu województwa i sejmu śląskiego. Program muzeum zmierza do możliwie dokładnego przedstawienia regionu śląskiego w oparciu o pokaz w pewnej mierze ogólnopolski, co uzasadnia potrzeba wykazania między Śląskiem a resztą Polski związków etnicznych i kulturalnych. Zgodnie z tym planem w lokalu wojewódzkim mieszczą się następujące działy: sztuki kościelnej, przemysłu artystycznego, galerja



obrazów, dział etnografii ogólnopolskiej i śląskiej. Obszerny dział przyrodniczy zajmuje osobny lokal w Śląskich Zakładach Technicznych przy ul. Krasieńskiego. Część działu etnograficznego oraz zbiory zabytków przedhistorycznych (niewielkie) są zamagazynowane. W tej chwili dalszy rozwój muzeum jest utrudniony przez brak miejsca, gdyż ubikacje, jakimi muzeum dysponuje, zostały już całkowicie wypełnione eksponatami. Sytuacja ta zmieni się jednak w ciągu najbliższych lat w związku z zapowiedzią sfer miarodajnych, że z wiosną 1935 r. przystąpi się do budowy osobnego gmachu muzeum.

Co do dalszego rozwoju poszczególnych działów muzealnych, to możliwości rozwojowe posiadają prawie wszystkie działy z wyjątkiem działu śląskiej sztuki kościelnej. Do tego ostatniego włączono bowiem prawie wszystkie zabytki, jakie zachowały się na obszarze województwa z tem, że po kościołach zostały naogół tylko zabytki służące po dzień dzisiejszy do celów kultu. Niemniej jednak nawet ten dział możnaby powiększyć jeszcze o kilkanaście obiektów. Niewielkie szanse dalszej rozbudowy zbiorów posiada też dział etnografii śląskiej, który już obecnie przedstawia niemal zamkniętą całość, natomiast bardzo duże możliwości powiększenia zbiorów miałby ogólnopolski dział etnograficzny, gdyby nie programowe ograniczenie tej części zbiorów, przeznaczonych do celów przeważnie dydaktycznych. Nieograniczone perspektywy rozwojowe charakteryzują galerię obrazów i rzeźb, która może być wzbogacana dziełami sztuki współczesnej, również przez pokolenia następne.

Obecnie przeprowadza muzeum następujące prace: dąży do powiększenia biblioteki podręcznej (sztuka, etnografia, przyroda), zakłada teki fotografii i rycin, dotyczących zabytków sztuki, etnografii i przyrody śląskiej w układzie rzeczowym, jak również zajmuje się organizacją działu pamiątek z okresu plebiscytu i powstań górnośląskich. Ostatnio przegrupowuje się też cały dział sztuki kościelnej i przemysłu artystycznego, celem zestawienia eksponatów w porządku chronologicznym.

Co do prac naukowych muzeum w dziale sztuki, należy przypomnieć, że w ub. roku wydało muzeum 4-ty tom I działu swych wydawnictw p. t. „Sztuka województwa śląskiego”. Również w ub. roku zbadano staraniem muzeum malowidła ściennie w kościele parafjalnym w Jesionej w powiecie strzeleckim (na Śląsku Opolskim), które okazały się zabytkiem z r. koło 1370. Referat dr. T. Dobrowolskiego o tych malowidłach z przedstawieniem cyklu pasyjnego, Sądu Ostatecznego i Veralkon, wygłoszony w b. roku na posiedzeniu Komisji historii sztuki Polskiej Ak. Um., opublikowano w streszczeniu w Sprawozdaniach Polskiej Ak. Um. T. XXXIV, r. 1934, Nr. 2. Praca na ten sam temat ukaże się w IV-tym Roczniku Tow. Przyj. Nauk na Śląsku w ciągu b. roku. Obecnie dyrektor muzeum (dr. Dobrowolski) pracuje z inicjatywy P. A. U. nad historią malarstwa śląskiego do początku XV w., przeznaczoną do III-go tomu „Historji Śląska”. W pracy tej zamierza się uwzględnić również zabytki dotychczas niepublikowane, lub publikowane w sposób niedokładny, co ma umożliwić kilku. nastodniowy objazd Śląska Niemieckiego. Znaczenie informacyjne posiada wreszcie opracowany w muzeum obszerny artykuł p. t. „Życie naukowe województwa śląskiego”, jaki ukaże się w najbliższym tomie „Nauki Polskiej”. Dla celów propagandowych umieszcza muzeum w miejscowej prasie drobne, lecz rzeczowo redagowane artykuły o zabytkach województwa śląskiego, opatrując je fotografjami.

T. D.



**KRAKÓW.** Komisja Historji Sztuki P. A. U. Posiedzenie Komisji historii sztuki odbyło się dnia 15 marca 1934 r. pod przewodnictwem prof. dra J. Pa-gaczewskiego.

Dr. J. Szablowski przedstawił pracę p. t. *Późnogotycki tryptyk w kościele parafjalnym w Mikuszowicach pod Białą*. W kościółku drewnianym pod wezwaniem ś. Barbary w Mikuszowicach, pochodzącym z końca XVII w., znajduje się malowany tryptyk późnogotycki o niepośledniej wartości artystycznej, niezmiernie interesujący również pod względem ikonograficznym. W obrazie środkowym przedstawia on Rozesłanie Apostołów, na skrzydłach po stronie wewnętrznej czterech ojców Kościoła, po stronie zewnętrznej Powołanie śś. Piotra i Andrzeja na apostołów, ś. Jana na wyspie Patmos, Ucieczkę ś. Pawła z Damaszku, oraz Nawrócenie podskarbiego królowej Kandyki przez ś. Filipa. Styl tego zabytku i zestawienie go z innymi dziełami naszego malarstwa pozwala wyznaczyć mu jako czas wykonania 80 lata XV w., a jako miejsce powstania krakowskie środowisko artystyczne. W szczególności najbliższe cechy pokrewne z tryptykiem mikuszowskim dostrzega się w tryptyku ś. Trójcy w katedrze krakowskiej, w tryptyku Matki Boskiej Bolesnej, tamże się znajdującym, i w obrazach z życia i męki Pańskiej w kościele ś. Katarzyny w Krakowie. W stosunku do sztuki zagranicznej — poza pewnymi, najprawdopodobniej pośrednimi wpływami niderlandzkimi — wykazuje tryptyk mikuszowski tak pod względem ikonograficznym, jak i formalnym wyraźne wpływy malarstwa szwabskiego i frankońskiego. Do kościoła mikuszowskiego dostał się on prawdopodobnie z któregoś z kościołów krakowskich.

Przy sposobności omówił referent dodatkowo drewnianą rzeźbę Madonny z Dzieciątkiem z kościoła mikuszowskiego, pochodzącą z drugiej ćwierci XV w., oraz barokową polichromję tego kościoła, której głównym tematem są sceny z legendy o ś. Barbarze. Polichromję tę wykonał w r. 1723 malarz Jan Mentil.

Dr. J. Szablowski przedstawił pracę p. t. *Średniowieczne zabytki w kościele parafjalnym w Racławicach Olkuskich*. W kościele parafjalnym pod wezwaniem Narodzenia N. P. Marji w Racławicach Olkuskich, pochodzącym z r. 1511, zachował się szereg równie interesujących zabytków malarstwa i rzeźby, pochodzących z epoki późnego średniowiecza.

1. Skrzydło tryptyku (wzmiankowane przez M. Walickiego w referacie p. t. Ze studjów nad malarstwem cechowym ziemi sądeckiej w XV w. Sprawozdania P. A. U. XXXVII, nr. 2), dwustronnie malowane, przedstawia z jednej strony śś. Barbarę i Dorotę, a z drugiej Madonnę ze sceny Zwiastowania. Zabytek ten jak wskazuje data na nim umieszczona, pochodzi z r. 1473, z czem styl jego zgadza się w zupełności. Łączy się on z szeregiem zabytków, dających się odnieść do nowosądeckiego środowiska artystycznego, a w szczególności z tryptykiem z Wołowca (w Muzeum Narodowym w Warszawie), ze skrzydłami tryptyku z Podkarpacia (w Muzeum Narodowym w Krakowie), przedstawiającymi śś. Katarzynę i Barbarę, ze skrzydłami tryptyku ze Sromowiec Niżnych przedstawiającymi Zwiastowanie, a wreszcie ze skrzydłami tryptyku z Kamienicy w powiecie bielskim (w Muzeum Śląskiem w Katowicach), którego znamiona stylistyczne zdają się wskazywać wyraźnie również na nowosądeckie środowisko artystyczne.

2. z późniejszego czasu pochodzi szereg obrazów, wchodzących niegdyś w skład tryptyku. Środkowy jego obraz przedstawia ś. Rodzinę, obrazy na skrzydłach po stronie wewnętrznej—Zwiastowanie, Nawiedzenie i Hołd Trzech



Króli, po stronie zewnętrznej — śś. Florjana i Wojciecha, śś. Mikołaja i Stanisława, śś. Bartłomieja i Pawła. Czwarta kwatera skrzydeł, prawdopodobnie ze sceną Bożego Narodzenia, nie zachowała się. Nasadę tworzył obraz z ś. Janem Jałmużnikiem. Tryptyk racławicki, łączący elementy gotyckie z nowymi już elementami renesansowymi, pochodzi z początku XVI w. (ok. 1511). Był on niegdyś głównym ołtarzem kościoła racławickiego. Łączy się ściśle z szeregiem zabytków naszego malarstwa cechowego tych czasów, a w szczególności z zabytkami krakowskiego środowiska artystycznego. Wykazuje wyraźny związek z tryptykiem z Bodzentyna, z obrazem z Tymowej, przedstawiającym śś. Andrzeja, Mikołaja i Katarzynę (Muzeum Narodowe w Krakowie), z tryptykiem z Korzennej (Muzeum Narodowe w Krakowie), z obrazami ś. Rodziny z Gosprzydowej (Muzeum Diecezjalne w Tarnowie), z Zarzecza (Muzeum Śląskie w Katowicach) i z Proszowic (w farze tamtejszej). — Z drugiej strony dostrzegamy w tryptyku racławickim również wyraźny wpływ ołtarza ś. Jana Jałmużnika w kościele ś. Katarzyny w Krakowie. Kilkakrotne pojawienie się w owym czasie w sztuce naszej przedstawień tego świętego (obraz w Muzeum Diecezjalnym w Kielcach, w kościołach parafialnych w Czulicach, Szydłowcu, Lipnicy Murowanej i Racławicach Olkuskich) świadczy, iż kult jego, przeszczepiony do nas z Węgier, szerzył się w owym czasie w Polsce na południowym zachodzie.

Wkońcu zwrócił autor uwagę na rzeźbę drewnianą, przedstawiającą Matkę Boską z Dzieciątkiem, którą mimo wyraźnych jeszcze tradycji wcześniejszych, odnieść należy do czasu ok. połowy XV w.

**Budowa Muzeum Narodowego.** Sprawa budowy gmachu dla Muzeum Narodowego, wysunęła się w Krakowie w ostatnich latach na czoło wszystkich zagadnień. Wskutek energicznej akcji Komitetu wzrosła zbiórka funduszków do tak wielkiej kwoty, że Gmina Krakowa mogła w kwietniu rozpocząć pierwsze roboty wstępne. Pojęcie o wielkości przyszłej budowli daje wymiar 8.000 m<sup>2</sup> powierzchni wystawowej całego budynku, względnie pierwszej jego części, która obejmie 3.000 m<sup>2</sup>. Obecne Muzeum razem ze wszystkimi oddziałami posiada zaledwie 1.700 m<sup>2</sup> powierzchni wystawowej. Plan całego budynku został opracowany przez kilka osób; jest on rezultatem ściślej współpracy Biura budownictwa miejskiego oraz architektów Boratyńskiego, Kreislera i Szmidta. Kierownictwo budowy zamierza przeprowadzić roboty w tak szybkim tempie, by objęte planem prace w terenie i szkielet żelbetowy wraz z nakryciem całego budynku ukończyć jesienią 1934 r. Po 10 miesięcznej wytężonej pracy propagandowej, dzięki hojności społeczeństwa, Komitet rozporządza sumą Zł. 1.500.000. Wobec tego jednak, iż koszty pierwszej części budowy wynoszą Zł. 2.600.000, postanowiono rozszerzyć znacznie propagandę, tak by w najkrótszym czasie zdobyć brakujące pieniądze. Toteż Komitet uchwalił założyć w najbliższym czasie podkomitety we wszystkich większych miastach polskich, by rozpocząć poza Krakowem odpowiednią akcję składkową. Dotychczas jednym z najhojniejszych ofiarodawców był Sejm Śląski, który ofiarował sumę 50 tys. złotych.

**Rozkopanie Kopca Krakusa.** W dniu 8 marca odbyło się pierwsze posiedzenie pełnego Komitetu badań Kopca Krakusa, utworzonego przez Polską Akademię Umiejętności. Zebranie zagał prof. Kutrzeba imieniem Akademii Umiejętności. W przemówieniu swem prof. Kutrzeba podniósł wielkie znaczenie zamierzonych badań i zobrazował dotychczasowe prace przygotowawcze. W gruntownie opracowanych referatach przedstawili dr. Józef Żórowski, doc. U. J., oraz dr. Roman Jakimowicz, Dyr. Państw. Muzeum Archeologiczn.



w Warszawie, czem może być Kopiec Krakusa i jak należy go badać. Referenci wskazywali, że Kopiec Krakusa jest najprawdopodobniej nasypem na grobie, którego położenia nie da się jednak zgóry przewidzieć. Zdaniem ich, bezwzględna pewność znalezienia grobu mogłoby dać tylko zupełne usunięcie nasypu przy zastosowaniu metody rozbierania Kopca warstwami, zdejmowanymi równocześnie na przeciwnych odcinkach. Względy na tradycję, krajo-  
braz oraz poszanowanie zabytku muszą jednak być szanowane. Stronę techniczną badań przedstawił inż. Franciszek Jakubik, kierownik techniczny badań Kopca. System badań polegać ma na częściowym zebraniu tylko górnej części Kopca, a następnie na dokonaniu lejkowatego wkopu w głąb jego aż do spodu, przyczem zewnętrzny maszyn Kopca wraz z jego zamurowaną darnią zostanie nietknięty. Następnie zabrał głos prof. Uniw. Warsz. Włodzimierz Antoniewicz, który zdał sprawę ze sposobu badań nad kopcami, przeprowadzanymi w Rosji, a zwłaszcza w Skandynawji. W dyskusji zabierali głos ponadto prof. Akad. Gór. inż. Budryk, i inż. Stella-Sawicki, oraz doc. U. J. dr. Komornicki. Prof. Kutrzeba, zamykając zebranie stwierdził, że przeciw projektowi badania kopca systemem leja nikt nie podniósł zarzutów. — W sprawie powyższych robót ukazał się w „Czasie” (Nr. 81) artykuł, który poddawał pod wątpliwość metodę badań, prowadzonych przy pomocy leja, wypowiadając się równocześnie za prowadzeniem poszukiwań przy pomocy tunelu. Zdaniem autora artykułu metoda ta jest mniej ryzykowna i nie grozi popsuciem sylwetki kopca.

**Polski Związek Historyków Sztuki.** W lutym b. r. odbyło się walne zebranie Polskiego Związku Historyków Sztuki, na którym wybrano następujący Zarząd: Prezes — prof. dr. T. Szydlowski; wice-prezes — doc. dr. St. Komornicki; sekretarz — dr. Z. Łakociński; członkowie Zarządu: prof. dr. W. Molé, prez. dr. J. Muczkowski, dyr. dr. F. Kopera, prof. dr. St. J. Gąsiorowski, dr. K. Buczkowski, dr. M. Gąsiorowska, doc. dr. Żurowski. Komisja rewizyjna: prof. dr. J. Pagaczewski, dr. A. Bocheńska, dr. K. Sinkówna.

**Odczyty o Krakowie.** Staraniem Tow. Miłośników Historji i Zabytków Krakowa, w ostatnich miesiącach ogłoszono w sali Muzeum Przemysłowego szereg odczytów, które cieszyły się wielkimi powodzeniami. Między innemi wygłosili odczyty: dr. Krystyna Sinko — Zamek w Łobzowie; dr. T. Reyman — Posąg Świątowida; dr. Wł. Terlecki — Dzieła Stwosza w Norymberdze; dr. Zb. Bocheński — Obrazy Pittoniego w kościele Marjackim; dr. J. Dobrzycki — Działalność ks. Jacka Łopackiego; doc. dr. J. Żurowski — Kopiec Krakusa. Po odczytach miała zazwyczaj miejsce dyskusja na aktualne tematy, dotyczące Krakowa i jego zabytków.

**Odczyt prof. T. Zielińskiego.** Staraniem Koła Polonistów wygłosił prof. T. Zieliński w kwietniu odczyt o Sztuce religijnej u Greków. Sława znakomitego uczonego i urok pisarza ściągnęły na odczyt prof. Zielińskiego tłumy słuchaczy. Prelegent połączył głębię wiedzy i szerokość perspektyw z nader jasnym wykładem. Wedle ujęcia prof. Zielińskiego, Grecy byli prorokami i twórcami naszych wyobrażeń o boskości i pięknie. Religja grecka była objawieniem się bóstwa w pięknie, a to piękno jest również naszym pięknem. Historji tego objawienia była poświęcona dalsza część odczytu, w której autor przeszedł w historycznym przeglądzie sztukę grecką aż do czasów hellenistycznych i rzymskich.

**Wykopiska przy kościele Św. Katarzyny na Kazimierzu.** Z inicjatywy absolwentki historji sztuki U. J., p. mgr. Marji Muszyńskiej-Krasnowolskiej, rozpoczęto niedawno rozkopywanie terenu w ogrodzie OO. Augustjanów przed zachodnim murem kościoła św. Katarzyny i znaleziono fundamenty kamienne



o cechach średniowiecznych. Robotami kieruje mgr. Muszyńska-Krasnowolska, finansuje je zaś Oddział sztuki i kultury Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego. Po ukończeniu robót podamy bliższe szczegóły.

**LWÓW. Sekcja Historji Sztuki Tow. Nauk. we Lwowie.** Dn. 14.XII.1933 r. dr. Zbigniew Hornung przedstawił pracę p. t.: Jan de Witte. Próba charakterystyki. Analiza spuścizny architektonicznej Jana de Witte pozwala skonstatować, że w jego twórczości ścierają się wpływy późnego włoskiego baroku z wyraźnym oddziaływaniem południowo-niemieckiego rokoka. Typowym przykładem zależności od wzorów włoskich jest przedewszystkiem elewacja frontalna kościoła OO. Karmelitów w Berdyczowie, będąca zastosowaniem kompozycyjnego wątku, użytego poraz pierwszy przez Palladia w słynnym kościele „Il Redentore” w Wenecji. Problem jedno-porządkowej fasady interesował widocznie Jana de Witte szczególnie, skoro powtórzył on motyw ten w kościele Dominikanów lwowskich, przetwarzając i wzbogacając go w duchu ideałów artystycznych XVIII wieku. Prócz tego rzut cytowanej ostatnio świątyni pozostaje w genetycznym związku z centralno-elipsoidalnymi założeniami włoskimi, wywodzącymi się od kościoła S. Anna dei Palafrenieri i S. Giacomo degli Incurabili w Rzymie, przyczem w charakterystycznym zaakcentowaniu nawy poprzecznej, przejawia się zgodność z typem budownictwa centralnego, występującym na terenie Północnej Italji, np. w kościele S. Domenico w Modenie, wybudowanym w latach 1708—31 przez bolońskiego architekta Giuseppa Torri. Równocześnie jednak poważną rolę w utworach de Witte odgrywać będą wpływy niemieckie, jak tego dowodzi ukształtowanie imponującego wnętrza Dominikańskiej świątyni we Lwowie, wykazujące tak wiele ścisłych analogij z malowniczą sztuką rokokowych mistrzów frankońskich i bawarskich, oraz wspinała kopuła tego kościoła, wzorowana niewątpliwie na głośniejszej kopule J. B. Fischera von Erlach w kościele Św. Karola Boromeusza w Wiedniu. Najsilniej może jednak odzwierciedlać się odebrane impulsy niemieckie w kompozycji ściany czołowej kościoła Św. Marji Magdaleny we Lwowie, którą autor skłonny jest temu artyście przypisać. Fasada ta nawiązuje do najbardziej w środkowej Europie rozpowszechnionego typu dwuwieżowej świątyni. W świetle przeprowadzonej analizy twórczości Jana de Witte zarysowuje się wyraźnie nieprzeciętna indywidualność tego architekta. Musi on być uważany za jednego z wybitniejszych twórców współczesnych w środkowej Europie, którym powiodło się wydrzeć długowiekowy prymat z rąk architektów włoskich. Pod względem talentu i szerokiego lotu wyobraźni możnaby go porównać z inżynierem wojskowym Baltazarem Neumanem z Würzburga, autorem słynnych kościołów w Vierzehnheiligen i Neresheim.

Dn. 15.II.1934 r.: dr. Ksawery Piwocki: Kościół w Goźlinie i jego polichromja, oraz dr. Marjan Minich: Andrzej Grabowski, jego życie i twórczość.

Dn. 22.III.1934 r. dr. Aleksander Czołowski przedstawił pracę p. t.: Wewnętrzne urządzenie pałacu wilanowskiego za Jana III.

Autor na podstawie nieznanego materiału archiwalnego wykazał na wstępie, że środkowa, najstarsza część tego pałacu, sięgająca czasów Jana III, nie została przez niego od fundamentów rozpoczęta. W nabytym przez króla w r. 1677 Milanowie istniał już „pałac w murach dopiero zacząty”, który on „dla wygody swojej kazał kończyć, ogród i wsze budynki wystawić”.

Wykonanie tego zadania, jak wiadomo powierzył swemu nadwornemu inżynierowi Augustynowi Locciemu, Polakowi włoskiego pochodzenia. Dzięki pracy d-ra Juliusza Starzyńskiego znamy dziś szczegółowo bieg wszystkich



murarskich, sztukatorskich, rzeźbiarskich i malarskich robót Locciego, zagadką natomiast pozostawała kwestja, jakie było w tym czasie wewnętrzne urządzenie komnat pałacowych i przeznaczenie każdej z nich.

Rozwiązał ją autor na podstawie odszukanego „Inwentarza”, sporządzonego w r. 1696 do mającego nastąpić działu całego spadku po ś. p. królu między jego synów: Jakóba, Aleksandra i Konstantego.

Inwentarz ten daje nam dokładne wyobrażenie, co przechowywało się w czasie zgonu króla w jego podwarszawskiej siedzibie, opisuje bowiem szczegółowo, jak był urządzony każdy jej pokój, jakie zapełniały go przedmioty i dzieła sztuki, jakie przeznaczenie miał każdy z tych pokoi. Inwentarz stwierdza zarazem, że tradycja odnośnie do przeznaczenia tych pokoi wypaczała się silnie, wskutek czego dzisiaj podaje się o nich szczegóły niezgodne z prawdą.

Wśród nagromadzonych bogactw i artystycznych ruchomości, opisanych szczegółowo, główną ozdobę pałacu tworzyły obrazy w liczbie 232 sztuk. Z nich 132 najcenniejszych wisiało w pokojach, reszta była złożona w skarbcu, a nadto 96 przechowywało się w Marywillu. Cała galerja królewska liczyła przeto 338 sztuk. Wśród nich inwentarz wymienia po jednym obrazie Rafaela i Van Dyka i pięć obrazów Rembrandta.

Dla historii królewskiej doby Wilanowa i do poznania artystycznych upodobań Jana III posiada ten inwentarz pierwszorzędą wartość. Na jego podstawie będzie można usunąć wszelkie błędne informacje podawane dotąd o przeznaczeniu poszczególnych komnat a zarazem stwierdzić, co z zachowanych dotąd wyrobów artystycznych i obrazów pochodzi jeszcze z czasów Jana III.

**ŁUCK.** Konkurs na odbudowę zamku w Dubnie. Wydział Powiatowy w Dubnie rozpiął za pośrednictwem Koła Architektów w Łucku, konkurs zamknięty na odbudowę budynku wjazdowego na zamku w Dubnie. Warunki konkursu opracowane przy współdziale konserwatora, zalecały odtworzenie z bezładnego bloku murów, jaki przedstawia obecnie ten budynek — stanu pierwotnego z pocz. XVII. w. Dla wyjaśnienia dodać należy, że cały zamek dubieński, jedna z najbardziej monumentalnych budowli militaryjnych w Polsce — założony jest na rzucie nieregularnego rombu. Naroża podstawy rombu bronią dwa vaubanowskie bastjony. Wewnątrz przy bokach krótszych stoją dwie dawne oficyny zamkowe, — w XVIII w. podniesione na piętro i rozbudowane pałacowo, — na środku podstawy zaś wznosi się budynek wjazdowy, połączony mostem przerzuconym przez fosę z miastem. Cały zamek zbudowany przez Janusza Ostrońskiego (jak świadczą inicjały na bastjonie i na kartuszu herbowym ponad bramą wjazdową, oraz pewne źródło historyczne) z pocz. XVII. w. — jest znakomitym pomnikiem, wysoko ukształconej sztuki inżyniersko-warownej. Świadczy o tem wyzyskanie dogodności terenowych w dalekim promieniu, przemysłany system hydrotechniczny, wykluczenie natarcia oskrzydłającego, przez konstrukcję ramion bastjonów, wreszcie doskonale maskowanie budowli w terenie. Wartości czysto-architektoniczne posiadał jedynie budynek wjazdowy oraz oficyny w czasie przed przebudową. Dla konkursu wyjęto więc to, co posiadało bezsprzecznie najwięcej wartości, a zarazem zagadkę architektonicznych. Ogłoszenie konkursu poprzedziło ubiegłego roku sporządzenie precyzyjnych zdjęć pomiarowo-inwentaryzacyjnych budynku. Na podstawie tych właśnie zdjęć, zdołano zdobyć pewne niewątpliwe dane co do pierwotnego jego wyglądu. Okazało się, że budynek ten założony na rzucie prostokąta z silnie zaakcentowaną częścią środkową,



posiada w dolnej kondygnacji części murowane z polnego kamienia, a datujące się prawdopodobnie z XV w. Budynek nakryty był dachami pogrążonymi, których ślady odkryto na murach, ukrytymi za attyką. Pozostałością attyki jest poziomy pas sgraffitowy o motywie plecionki. Podobnie ponad przednią częścią sieni wjazdowej znajdował się dach płaski lub taras. Poza to przewidziane jest przywrócenie muru obronnego ze strzelnicami od strony frontowej. Sąd konkursowy odbył się dn. 26 kwietnia b. r. w składzie: inż. J. Wojciechowskiego, naczelnika wydziału Minist. W. R. i O. P. inż. A. Ranieckiego, naczelnika wydziału Minist. Spraw Wewn., inż. R. Millera delegata Z. S. A. R. P., inż. Gordziałkowskiego nacz. wydz. kom.-bud. Woł. Urz. Woj., J. Sit-tauer-Bonkowicza starosty dubieńskiego i D-ra J. Dutkiewicza konserwatora okręgu wołyńskiego. Pierwszą nagrodę w wys. 750 zł. otrzymała praca inż. arch. W. Stachonia z Łucka, drugą w wys. 450 zł. inż. arch. F. Kokesza z Łucka. Poza konkursem wyróżniono pracę inż. arch. J. Nowaka, którą ze względu na najogólniej pojęty historycyzm i najbardziej monumentalny układ mas przeznaczono do realizacji. Prace około omawianego budynku rozpocząć się mają w miesiącach najbliższych.

**Odbudowa zamku w Klewaniu.** Surowy i monumentalny zabytek o typie zamków podolskich, zamek w Klewaniu, budowany przez Czartoryskich z końcem XV w. — w związku z przekazaniem go Ministerstwu Sprawiedliwości na zakład poprawczy dla młodzieży, — podlega obecnie gruntownej restauracji. Prace prowadzone z pełnym umiarem przez inż. W. Stachonia pozwalają żywić nadzieję, że zamek klewański, odzyska w niedalekiej przyszłości czystość mas architektonicznych i szereg pieczołowicie oczyszczonych szczegółów.

**Prace konserwacyjne na zamku w Łucku.** Wyniki osiągnięte przy przeprowadzeniu prac konserwatorskich w roku ubiegłym odsunęły na pewien czas grozę dalszego niszczenia z jednej strony, z drugiej ułatwiły powzięcie konkretnych decyzji co do dalszego toku prac. Stwierdzono, że prace wykopaliskowe, dzięki którym odsłonięto w ub. roku fundamenty pałacu książęcego z XVI w., oraz część fundamentów cerkwi św. Jana Bohosława budowanej w XVIII w. na wzór cerkwi św. Jura we Lwowie — dać mogą w przyszłości wiele interesującego materiału. Z prac architektonicznych przewiduje się w roku bieżącym konserwację i częściową regenerację wieży wjazdowej, nadwyrężonej w najwyższym stopniu przez działalność czasu.

**Prace badawcze około ruin d. kościoła ormiańskiego w Łucku.** Zatarg na tle prawa własności do ruin kościoła ormiańskiego w Łucku, doprowadził do podjęcia przez Kurję Biskupią prac badawczych około wspomnianego zabytku. — Dane jakie istnieją w odniesieniu do tego kościoła są nad wyraz skąpe. Poza datą erekcji parafii ormiańskiej 1445 oraz przebudowy kościoła w XVIII w., a następnie jego konfiskaty niema żadnych danych co do poszczególnych faz budowy kościoła, oraz zmian jakim podlegał. Dolne części murów zdają się pochodzić z XV — XVI, wewnątrz jednakże murów z niewyjaśnionymi niszami nie daje nam klucza zagadki. — Usuwanie ziemi z wnętrza murów dało kilka kamiennych detali architektonicznych, oraz wielką ilość kości, z pośród których 4 czaszki okryte szczątkami czepców ze złotogłowia, mówią nieco o kulturze materialnej ormian łuckich w XVI — XVII w.

**Biblioteka naukowa w Łucku.** W maju b. r. otwarta została w nowym lokalu biblioteka publiczno-naukowa T-wa Bibliotecznego w Łucku. Zbiory biblioteki pochodzą z daru Lwowskiego T-wa Naukowego.



**Wołyńskie Wiadomości Techniczne.** Organ Wołyńskiego Zrzeszenia Techników zamieścił w numerze kwietniowym obszerny artykuł d-ra J. Dutkiewicza p. t. „Zarys historyczny rozwoju architektury na Wołyniu”. Numer następny ma być poświęcony w całości pracom konserwatorskim na zamku w Dubnie, Łucku i Kiewanlu.

*J. Dutkiewicz.*

**POZNAŃ.** Utworzenie Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Jako jeden z nader ważnych etapów prowadzonej obecnie przez warszawskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości akcji w kierunku utworzenia jednolitej, ogólnopolskiej organizacji, mającej na celu społeczną opiekę nad zabytkami sztuki i kultury — w kwietniu b. r. utworzył się Oddział T. O. n. Z. P. na okręg poznańsko-pomorski ze stałą siedzibą w Poznaniu. Oddział rozpoczął już swą działalność w ramach obowiązującego Statutu i Regulaminów Towarzystwa. Do grona członków-założycieli należą: Dr. Gwido Chmarczyński, Kons. dr. Witold Dalbor. X. prof. dr. Szczesny Dettloff, dr. Joanna Eckhardtówna, dr. Leopold Kuszczelski, dr. Kazimierz Malinowski, dr. Józefa Orańska, dyr. dr. Nikodem Pajzderski, dr. Bożena Stelmachowska, prof. dr. Zygmunt Zakrzewski.

**WARSZAWA.** Jubileuszowa wystawa zabytków z czasów króla Stefana i Jana III. W marcu b. r. zamknięta została jubileuszowa wystawa zabytków z czasów króla Stefana Batorego i Jana III, która urządzona w gmachu warszawskiego Muzeum Wojska, przez szereg miesięcy cieszyła się wielką i nieślabnącą frekwencją. Trwała pamiątką tej wystawy stał się obszerny, około 300 stron liczący katalog, zawierający szczegółowe, może nawet nazbyt drobne opisy wszystkich obiektów. Stosownie do swego założenia wystawa rozpadła się na dwa działy: jeden poświęcony czasom króla Stefana — drugi epoce Jana III. Niestety, mimo nader wyłożonego wysiłku organizatorów, nie udało się przełamać wszystkich tych trudności, które sprawiły, że zabrakło na wystawie wielu zabytków niezbędnych dla pełnego zobrazowania tych czasów, zwłaszcza zaś ich artystycznej i materialnej kultury. Założeniem ekspozycji było uwydatnienie osób i czynów tych naszych monarchów na jak najszerzej podmalowanym tle ówczesnego życia polskiego oraz stosunków z zagranicą. To też punktem wyjścia było pokazanie licznych, malarskich i graficznych wizerunków królów i ich rodzin wraz z portretami wybitnych osobistości polskich i obcych, współcześnie działających. Podłoże topograficzne unaoczniały liczne mapy oraz widoki miast polskich i obcych, a doskonale eksponowane archiwalja i druki współczesne z dużą plastyką pozwalały uzmysłowić sobie wydarzenia dziejowe. Tak szeroko zarysowany obraz przeszłości ożywiały umiejętnie wkomponowane zabytki kultury materialnej i militaria. Wystawa, pojęta jako wszechstronny, a jednolicie skomponowany i z dużą plastyką oddany obraz dawnego życia polskiego, skupiającego się około dwóch przodowniczych osobistości — posiadała przede wszystkim wybitne walory wychowawcze, które też znalazły pełne zrozumienie wśród licznych rzesz zwiedzających i młodzieży. Wyrazy szczerzej wdzięczności należą się niestrudzonemu organizatorowi wystawy dyrektorowi Muzeum, Bronisławowi Gembarzewskiemu oraz jego zasłużonemu współpracownikowi. Dział archiwaljów zorganizowany był przez prof. dr. Józefa Siemienińskiego, dyrektora Archiwum Głównego, przy pomocy dr. Jadwigi Karwasieńskiej. Wyborem i układem druków z ramienia Biblioteki Narodowej zajmowali się: Dr. Alodja Kawecka i dr. Tadeusz Mikulski pod kierunkiem dr. Kazimierza Piekarskiego. Skrupulatnym redaktorem katalogu był p. Stanisław Gebethner.

*J. S.*



**Nowy Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości.** W niedzielę dnia 6.V b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Warszawie. Na zebraniu tem przedstawione zostało sprawozdanie za r. 1933 (por. III część niniejszego Biuletynu). W dalszym ciągu Walne Zgromadzenie nadało godność członków honorowych panom: Kazimierzowi Stefańskiemu i inż. arch. Teofilowi Wiśniewskiemu oraz dokonało uzupełniających wyborów do Zarządu. W wyniku tych wyborów obecny Zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: Prezes prof. Marjan Lalewicz, wice-prezes prof. dr. Włodzimierz Antoniewicz, wice-prezes dr. Jerzy Sienkiewicz, skarbnik inż. arch. Witold Matuszewski, sekretarz dr. Juliusz Starzyński. — Członkowie: Art. Mal. Michał Boruciński, inż. arch. Antoni Karczewski, dyr. dr. Alfred Lauterbach, inż. arch. Julian Lisiecki, inż. arch. Jan Łukasik, inż. Aleksander Pawłowski, inż. Zygmunt Słomiński, dr. Michał Walicki, inż. arch. Władysław Waloński, inż. arch. Jan Witkiewicz.

**Nowa ekspozycja zbiorów wilanowskich.** W kwietniu b. r. odbyło się uroczyste otwarcie nowo urządzonego muzeum w pałacu wilanowskim. Poza dawnymi, zabytkowymi komnatami pałacu udostępniono obecnie cały szereg zamkniętych dotychczas sal na piętrze oraz w jednym ze skrzydeł bocznych. Sale te w miarę możliwości teraz do celów muzealnych przystosowane pozwoliły przedewszystkiem ujawnić całe bogactwo wilanowskiego zbioru obrazów, które dotychczas znajdowały się w warunkach niemal uniemożliwiających ich należyłą ocenę. Już w czasie wstępnych prac przy urządzaniu galerji zdołano ustalić sporą ilość interesujących sygnatur przeważnie malarzy holenderskich z XVII w. Zwraca również uwagę kilka dobrych obrazów włoskich i niemieckich, zasługujących na dokładniejsze zajęcie się nimi. Należy żywić nadzieję, że już w najbliższym czasie galerja wilanowska stanie się przedmiotem jak najżywszego zainteresowania ze strony historyków sztuki. Właściciel Wilanowa Adam hr. Branicki oraz organizatorzy muzeum pp.: Władysław Dynowski i Wilhelm Ossecki zdobyli sobie rzetelną zasługę. W ten sposób bowiem Warszawa otrzymała — obok galerji łazienkowskiej i działu malarstwa obcego w Muzeum Narodowym — trzecią placówkę kultury artystycznej, pozwalającą szerszemu ogółowi zaznajomić się z dziełami dawnych szkół malarstwa europejskiego.

J. S.

**Z działalności pracowni konserwatorskiej przy Dyrekcji Zbiorów Państwowych.** Pracownia na Zamku Królewskim posiada już ustaloną opinię jako centralne laboratorium konserwatorskie dla dzieł dawnego malarstwa, przyczem znaczny odsetek stanowią tu polskie obrazy średniowieczne. Wystarczy przypomnieć, że działalność tej pracowni zawdzięczają w latach ostatnich swe ocalenie tak cenne dzieła sztuki gotyckiej i wczesno-renesansowej, jak 3 obrazy z kościoła św. Jana w Toruniu, tryptyk bodzentyński, część tryptyku z Sienna, polptyk kaliski, że wymienię tylko najważniejsze obiekty. W r. ubiegłym zabezpieczony został interesujący i nader cenny ołtarz Koronacji NMP. z Włocławka (ok. 1430). Podobnież i w r. bieżącym podjęto skomplikowane zabiegi ochronne, związane z konserwacją kilku dzieł cechowego malarstwa gotyckiego, o zasadniczym naogół znaczeniu dla historii sztuki w Polsce. Są to: 1) Obraz z środkowy dawnego tryptyku z kościoła OO. Bernardynów w Warcie z lat circa 1480, przedstawiający „Wniebowzięcie NMP.”, o rozmiarach 240 × 240 cm. Znaczenie tego niepospolitego dzieła jest tem większe, że prawdopodobną zdaje się być hipoteza o polskim autorze malowidła, którym był zapewne Franciszek z Sieradza, bernardyn



z Warty (cf. M. Walicki „Domniemane dzieło F. z Sieradza. Spraw. P. A. U.) Głęboko posunięty proces zniszczenia, wyrażający się m. i. w rozkładaniu się farb oraz w spękaniu desek utrudnia w wysokim stopniu pracę konserwatorską. 2) Poliptyk z kościoła P. Marji w Toruniu, znany wszechstronnie z literatury naukowej (Heuer, Chmarzyński, Makowski, Ehrenberg, Worringer) jest najstarszym chronologicznie ołtarzem skrzydłowym na ziemiach Polski (koniec XIV w.), reprezentującym szczytowy poziom filo-czeskiej sztuki Krzyżackiego Zakonu. Dokonywana obecnie restauracja będzie miała doniosłe znaczenie dla nauki, pozwalając na bliższe zbadanie formy tego ołtarza, której genezy nie rozświetla dostatecznie powtarzane niezmiennie zdanie o czeskim jej rodowodzie. 3) Obraz „Trójcy św.” z Witowa (obecnie w Muzeum Djeceji Kieleckiej). Obcięty po bokach obraz ołtarzowy pochodzi z pierwszej ćwierci XVI w. i przedstawia Tróję św. w otoczeniu aniołów skupionych dokoła tronu. Obok szeregu interesujących akcentów kolorystycznych i kompozycyjnych, zaciekawia również metryka obrazu, wskazując na teren mało dotąd zbadany pod kątem cechowego malarstwa w Polsce.

Odpowiedzialną tą pracą, niezwyklej wagi dla nauki polskiej, kieruje prof. Jan Rutkowski oraz najbliższy jego współpracownik art. mal. Marjan Słonecki — obaj znani zaszczytnie jako fachowcy oraz rzetelni miłośnicy swej pracy.

M. W.

**Wystawa Sztuki ukraińskiej w IPS.** W lutym b. r. sale IPS gościły wystawę dawnej i współczesnej sztuki ukraińskiej, zorganizowaną przez Ukraińskie Muzeum Narodowe we Lwowie. Gros eksponatów dostarczyło Muzeum lwowskie przy częściowem poparciu Akademii Duchownej grecko-katolickiej we Lwowie. Bliższą uwagę zwracały ikony XV i XVII-go stulecia ze znakomitą przewagą obiektów XVI wieku, znane z uprzednich publikacji dyrektora I. Swiencickiego-Swiatyckiego. Swoistą rewelacją wystawy stanowiła natomiast niewielka ikona św. Jerzego (XV w.), odnaleziona na Łemkowszczyźnie przez dr. Dragana, zaciekawiająca żywo wytworną ekspresją graficznego duktu oraz sylwety barwnej. Zastrzeżenia budził natomiast wybór przedmiotów, nie zawsze odpowiadających możliwościom obślania wystawy przez skolekcjonowany już materiał zabytkowy.

Poza działem ikon, wśród których znalazły się również 3 obrazy z Bohorodczańskiego Ikonostasu, pendzla Hjoba Kondzelewicza, pochodzącego z klasztoru w Białymstoku na Wołyniu (XVIII w.), znalazł się na wystawie obfity zbiór kilimów „pańskich” i „chłopskich” z XVIII i XIX w., zebranych z różnych terytoriów obecnej Ukrainy Sowieckiej oraz Małopolski Wschodniej. Uderzał natomiast słaby poziom formalny współczesnej sztuki ukraińskiej oraz brak dzieł świeckiego malarstwa, że wystarczy tu chociażby przypomnieć portrety XVII i XVIII w., znane częściowo z wydawnictwa F. Ernsta. Rażąca tę lukę możnaby częściowo powetować obiektami ze zbiorów polskich, jak np. wysoce interesujący portret domniemanej matki Mazepy ze zbiorów Im. Cz. E. Czapskiego w Krakowie.

Starannie pod względem wydawniczym przedstawiający się katalog pozostawiał przecież do życzenia o ile chodzi o ścisłe datowanie eksponatów, ujawniające dążność do zbyt wczesnego ich lokalizowania. Krótka przedmowa pióra dyr. Swiatyckiego zawierała nieumotywowany obiektywnie akcent o wpływie zachodniej kultury na ukraińską w. XVI i XVII przy jednoczesnem pominięciu oddziaływań sztuki polskiej. Z szeregu faktów historycznych, oświetlających dostatecznie udział w tym względzie polskiego malarstwa



architektury, wystarczy przypomnieć relację Archidjakona Pawła z Aleppo, podkreślającego z uznaniem rolę polskich malarzy cechowych w lokalnej twórczości „kozackich” malarzy (XVII w.).

M. W.

## Z kroniki żałobnej.

**Ś. p. Adam Chmiel.** W dniu 13 lutego b. r. zmarł przeżywszy lat 68, ś. p. Adam Chmiel b. dyrektor Archiwum aktów dawnych Krakowa, doktor honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz członek Polskiej Akademii Umiejętności. Śmierć Jego okryła żałobą świat naukowy krakowski, wśród którego w gronie historyków zajmował Zmarły wybitne stanowisko. Pełniąc od r. 1891 obowiązki najpierw urzędnika Archiwum aktów dawnych, a następnie od r. 1917 dyrektora, położył ś. p. Adam Chmiel liczne zasługi zarówno przez organizację wewnętrzną zbiorów archiwalnych, jak i przez publikowanie źródłowych wydawnictw.

Ś. p. Adam Chmiel był historykiem i dokument archiwalny stanowił zawsze punkt wyjścia dla Jego badań. Lecz właśnie dzięki publikacji dokumentów archiwalnych, jak i dzięki szerokiej skali zainteresowań naukowych, oddał niejednokrotnie cenne usługi historii sztuki polskiej. Owem najważniejszym dla historii sztuki i kultury polskiej dziełem ś. p. zmarłego, jest tom dokumentów do dziejów Wawelu, wydany jako uzupełnienie monografii Tomkowicza w Tece Grona Konserwatorów.

Głębokie umiłowanie przeszłości Krakowa, dziejów jego sztuki i kultury sprawiło, że prace ś. p. zmarłego dotyczyły prawie wyłącznie tego miasta. Jako jeden z założycieli Towarzystwa Miłośników Historji i Zabytków Krakowa, ogłaszał w wydawnictwach tego Towarzystwa niemal co roku rozprawy, dotyczące bądź to pomników i zabytków krakowskich, bądź prace dotyczące dziejów mieszczaństwa, rzemiosł i cechów, heraldyki i sfragistyki miejscowej. W ostatnich latach życia wydawał w „Bibliotece Krakowskiej” systematyczne opisy ulic i domów krakowskich, przy których szczególnie pieczołowicie uwzględniał materiały, jakich dostarczały w tym względzie archiwa. Zawsze oddany pracy, na stanowisku Dyrektora Archiwum służący radą wszystkim badaczom, pozostawił po sobie zarówno trwały plon naukowy, jak i trwałą pamięć u tych wszystkich, którzy go znali.

**Ś. p. Artur Schroeder.** W dniu 16 kwietnia zmarł ś. p. Artur Schroeder, sekretarz Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, przeżywszy lat 49. Jako literat i publicysta ogłaszał od r. 1905 szereg poezyj, szkiców i nowel, a prócz tego liczne studia i artykuły krytyczne z dziedziny współczesnej sztuki polskiej. Od r. 1929 pełnił obowiązki sekretarza Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, dla którego położył duże zasługi, przede wszystkim jako organizator licznych, na wysokim poziomie stojących wystaw.



# III

## SPRAWOZDANIE TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZABYTKAMI PRZESZŁOŚCI ZA ROK 1933.

### I.

#### Charakterystyka ogólna.

W bieżącym roku sprawozdawczym Towarzystwo nasze obchodziło dwudziestopięcioletni jubileusz swego istnienia i działalności.

Celem godnego uczczenia tej rocznicy odbyło się w dniu 3 grudnia w kamienicy Baryczków uroczyste zebranie, na które licznie stawili się członkowie i sympatycy naszego Towarzystwa. Zebranie zagałę krótkim przemówieniem p. prezes Słomiński, po czym p. inż. arch. Jarosław Wojciechowski wygłosił odczyt o wartościach architektonicznych kamienicy Baryczków, przypominając zebranym fakt, że równocześnie z dwudziestopięcioleciem Towarzystwa, kamienica obchodziła swój jubileusz 300-letni. W dalszym ciągu uroczystości prof. Marjan Lalewicz w dłuższym przemówieniu rozsunął szereg wspomnień, związanych z pracami, podejmowanymi dla ochrony zabytków przeszłości narodowej i ocalenia naszego mienia kulturalnego w czasie wojny. W zakończeniu przedstawił mówca zadania, jakie czekają Towarzystwo w chwili obecnej i na przyszłość.

Podniosła uroczystość jubileuszowa zamknięta została aktem rozdania artystycznie wykonanych dyplomów nowoobranym i dawniejszym członkom honorowym Towarzystwa. W gronie tych osób, szczególnie zasłużonych dla sprawy ochrony zabytków lub dla rozwoju naszego Towarzystwa, znaleźli się: pp. Kazimierz Broniewski, prof. dr. Włodzimierz Demetrykiewicz, dyr. Bronisław Gembarzewski, Dominik Witke-Jeżewski, Bronisława Kondratowiczowa, Edward hr. Krasiński, prof. Marjan Lalewicz, Jan Gwalbert Pawlikowski, prof. Leon hr. Piniński, prof. Ferdynand Ruszczyc, inż. Zygmunt Słomiński, ś. p. prezes dr. Stanisław Tomkowicz, Marjan Wawrzeński oraz inż. arch. Jarosław Wojciechowski.

Bez zbytniego rozgłosu zewnętrznego, ale pełna powagi i skupienia uroczystość jubileuszowa pozostawiła uczestnikom silne wrażenie, a liczne depesze gratulacyjne i wzmianki w prasie były świadectwem, że prace Towarzystwa mimo obecnie niepomyślnych warunków, znajdują jednak oddźwięk w społeczeństwie.



Z okazji jubileuszu wydana została broszura, w której w zwięzłym skrócie znaleźć można zarys i charakterystykę działalności naszego Towarzystwa w ciągu ubiegłego dwudziestopięciolecia.

W ciągu ubiegłej kadencji, jak i w latach poprzednich, Zarząd prowadził mozolną, a mało efektowną pracę w kierunku umocnienia finansowych podstaw Towarzystwa. I w tym zakresie osiągnięto znaczną poprawę w stosunku do lat poprzednich, o czym przekonać może sprawozdanie kasowe. Równocześnie jednak z ramienia lub w oparciu o Zarząd podejmowano szereg ważnych prac natury organizacyjnej. W pierwszym więc rzędzie przystąpiono do realizacji postanowień II. Zjazdu Konserwatorskiego, w myśl których w oparciu o nasze Towarzystwo powstać miała wielka ogólnopolska organizacja społeczna dla celów opieki nad zabytkami przeszłości. Wyłoniona z Zarządu osobna Komisja zajęła się opracowaniem szczegółowego regulaminu, któryby, w oparciu o obecnie obowiązujący statut Towarzystwa, stworzył odpowiednie ramy dla tej organizacji, mającej całą Polskę ogarnąć zwartą siecią oddziałów i kół, doskonale uzgodnionych w swej działalności i ściśle związanych z centralą warszawską. Rezultatem prac Komisji był regulamin, zatwierdzony przez Zarząd i ogłoszony drukiem.

Regulamin zapewnia konieczną zwartość projektowanej organizacji, a równocześnie, dając możność wciągnięcia do pracy nawet szerokich warstw społeczeństwa, całkowicie zabezpiecza przed niefachowością i brakiem kompetencji w sprawach konserwatorskich.

Na podstawie utworzonych obecnie ram organizacyjnych dalsze prace Zarządu zmierzać winny w kierunku jak najszybszego ożywienia lub wskrzeszenia dawniej już istniejących, a tworzenia nowych Oddziałów i Kół Towarzystwa na terenie całej Polski, tembardziej, że daje się obecnie wyczuć wielka potrzeba społeczna takiej akcji. Wszczęte już prace organizacyjne Oddziałów względnie Kół Towarzystwa w Poznaniu, Białymstoku, Kazimierzu n/W., Ciechocinku — zdają się rokować jak najlepsze nadzieje.

Do ważniejszych poczynąń obecnego Zarządu zaliczyć należy wznowienie działalności wydawniczej. Poza drukami o charakterze urzędowym, jak broszura jubileuszowa, statut, regulaminy oraz kwartalnie ukazujące się sprawozdania na łamach „Biuletynu Historji Sztuki i Kultury” — wymienić można dwie większe pozycje. Jedną z nich jest tom „Studjów do dziejów sztuki w Polsce”, na który złożyła się obszerna praca monograficzna dr. Juljusza Starzyńskiego o pałacu wilanowskim — wydany przy pomocy większego zasiłku ze strony naszego Towarzystwa. Drugą naszą pozycją wydawniczą jest wyczerpująca monografia dr. Ksawerego Piwockiego „Drzeworyt ludowy w Polsce”, której druk umożliwiony



został dzięki zasiłkowi Funduszu Kultury Narodowej. Sumy, uzyskiwane ze sprzedaży tych publikacji, jak również z innych źródeł, stworzyć mają stały fundusz wydawniczy, dzięki któremu Towarzystwo zmierzać będzie do podjęcia wydawnictwa periodycznego p. t. „Rocznik Mazowiecki“, poświęconego dziejom kultury artystycznej i materialnej Mazowsza oraz ziem b. zaboru rosyjskiego. Równolegle jednak kontynuowane będzie wydawnictwo obszerniejszych prac oddzielnych, poświęcanych podstawowym zagadnieniom z dziedziny konserwacji zabytków lub dziejów kultury artystycznej narodu.

Przy wydatnym współudziale poszczególnych członków, a nie-raz i w oparciu o całe gremium Zarządu — główne jednak prace konserwatorskie, inwentaryzatorskie i badawcze w ubiegłym okresie dokonywały się w Wydziałach, które składają oddzielne sprawozdania.

Wydział I. Konserwatorski w okresie ubiegłym, obok szeregu trafnie rozwiązanych spraw konserwatorskich, może się pochlubić zorganizowaniem rozległej akcji inwentaryzatorskiej przy pomocy subwencji z Funduszu Pracy.

Wydział II. Historji Sztuki i Kultury wykazuje się również niezwykle ożywionym tokiem działalności naukowo-badawczej, przy jednoczesnem rozwinięciu akcji popularyzatorskiej.

Zarząd Towarzystwa w ubiegłym okresie sprawozdawczym pozostawał w następującym składzie: 1) Prezes—inż. Zygmunt Słomiński, 2) wice-prezes — prof. Marjan Lalewicz, 3) wice-prezes — inż. Aleksander Pawłowski, 4) skarbnik — Kazimierz Stefański, 5) gospodarz — inż. Witold Matuszewski, 6) sekretarz — dr. Juliusz Starzyński, członkowie Zarządu: 7) prof. dr. Włodzimierz Antoniewicz, 8) prof. Michał Boruciński, 9) inż. arch. Antoni Karczewski, 10) inż. arch. Julian Lisiecki, 11) inż. arch. Jan Łukasik, 12) inż. arch. Kazimierz Skórewicz, 13) prof. dr. Oskar Sosnowski, 14) inż. arch. Władysław Waloński, 15) inż. arch. Jan Witkiewicz.

W ciągu kadencji złożyło swe godności dwóch członków Zarządu, z wylosowania ustępuje pięciu.

W okresie sprawozdawczym Zarząd odbył 11 posiedzeń.

## II.

### Sprawozdanie Wydziału I. Konserwatorskiego T. O. n. Z. P. za okres od 15.IV 1933 do 15.IV 1934 r.

Działalność Wydziału Konserwatorskiego T. O. n. Z. P. w okresie od dn. 15.IV 1933 r. do dn. 15.IV 1934 r. rozpada się na 3 grupy prac, a mianowicie na:



1. Prace na polu inwentaryzacji zabytków architektury.
2. Prace dążące po linii rozszerzenia zasięgu T. O. n. Z. P. i nawiązania ściślejszego kontaktu z szerszymi warstwami społeczeństwa w celu rozbudzenia zamięlowania i opieki nad zabytkami przeszłości.
3. Teoretyczne i praktyczne prace konserwatorskie i ochrony zabytków, przyczyniające się do wyjaśnienia i załatwienia wielu spraw aktualnych.

W dziale inwentaryzacji Wydział Konserwatorski nie opuścił nasuwających się możliwości, powstałych w związku z subsydjowaniem inicjowaniem przez nowo powstałą instytucję państwową Funduszu Pracy, a mającym na celu zatrudnienie bezrobotnych warstw inteligenckich. Korzystając z tego, Wydział Konserwatorski wysunął ideę zatrudnienia bezrobotnych architektów dla celów inwentaryzacji zabytków architektury i budownictwa. Przedsięwzięcie to początkowo było zakrojone na dość szeroką skalę, dążono bowiem do zrealizowania projektu zatrudnienia dla inwentaryzacji około 100 architektów miesięcznie. Aczkolwiek idee Wydziału Konserwatorskiego w całości się nie ziściły, jednak pomysł sam okazał się realny i przy poparciu Wydziału Sztuki i Kultury Min. Wyzn. Relig. i Oświec. Publ. udało się uzyskać od Funduszu Pracy subsydjum dla T. O. n. Z. P. na zatrudnienie bezrobotnych architektów w kwocie 63.000 zł., płatnych w dziewięciu ratach miesięcznych z prawem wydatkowania z powyższych sum 10% na wydatki rzeczowe, związane z przeprowadzanymi pracami.

Z chwilą przyznania omawianego subsydjum Wydział Konserwatorski stanął wobec konieczności wywiązania się z przyjętych na siebie zobowiązań.

Dla tego celu powołano dla spraw zamierzonej Inwentaryzacji Komisję Główną, której powierzono zadanie zorganizowania i dopilnowania całej akcji wykonawczej Inwentaryzacji, zasilanej pieniężnie przez subsydjum przyznane z Funduszu Pracy. Komisja Główna powołała organa wykonawcze: Dział Administracyjno-Finansowy, pozostający pod kierunkiem prof. M. Lalewicza oraz Komisję Kwalifikacyjną dla dokonania odpowiedniego doboru i ewidencji zgłaszających się pracowników oraz ustalenia norm pracy. Dział Wykonawczy podzielono na szereg grup, z których zadaniem każdej było wykonywanie pomiarów i zdjęć w terenie, a następnie wykonywanie pomiarowych rysunków w pracowniach w rejonach odpowiednio dla każdej z nich wyznaczonych.

Komisja Główna, składająca się z członków Zarządu Wydziału Konserwatorskiego, delegatów poszczególnych Grup Inwentaryzacyjnych, członków Komisji Kwalifikacyjnej — dokonała szeregu czyn-



ności, jako to: dostosowanie prac do wymagań Funduszu Pracy, nawiązanie kontaktu i wytworzenie wspólnej płaszczyzny działania z Wydz. Sztuki i Kultury Min. W. R. i O. P., nawiązanie kontaktu ze zrzeszeniami zawodowymi architektów, nawiązanie do przerwanej pracy inwentaryzacyjnej, spenetrowanie odpowiednich archiwów i materiałów inwentaryzacyjnych w celu dopełnienia braków w zdjęciach lub uzupełnienia inwentaryzacji regionalnej, co było jednym z zasadniczych warunków współpracy z Wydziałem Sztuki i Kultury M. W. R. i O. P., ukonstytuowanie i zorganizowanie całej masy spraw gospodarczych, finansowych, społecznych, ubezpieczeniowych, ulg przejazdowych, instrukcji pomiarowych, technicznych, rysunkowych etc. etc.

Po zmontowaniu i puszczeniu w ruch warsztatu pracy Komisja Główna była zaabsorbowana sprawami, wynikającymi z postępującego toku prac, a więc: zmianami ugrupowań, przeglądaniem i korygowaniem prac wykonanych, asystowaniem przy inspekcjach dokonywanych przez delegatów Funduszu Pracy, ustalaniem rozmiarów prac dla grup nowo powstających etc. etc.

Komisja Główna odbyła 17 posiedzeń.

Komisja Kwalifikacyjna zajęta była zgrupowaniem ewidencji, sklasyfikowaniem zgłaszających się kandydatów, oznaczeniem stopnia nagrodzenia i t. d. Liczebny skład członków stałych wynosił trzy osoby. Posiedzeń odbyło się około 20.

Dział Administracyjno-Finansowy dołącza swoje sprawozdanie oddzielnie wraz z schematami organizacyjnymi i wykonawczymi.

Rezultaty pracy Inwentaryzacyjnej obok swych wyników zasadniczych dla T. O. n. Z. P. — dokonania jak najszerszej Inwentaryzacji, — dla Funduszu Pracy — zatrudnienia celowego maximum bezrobotnych w ramach przyznanych subsydjów, miały i swe dalsze wyniki a mianowicie: ułatwiły wielu z zaangażowanych architektów znalezienie pracy (Śląsk, Wilno, Grodno), pozwoliły na przeprowadzenie i dozór nad konserwacją inwentaryzowanych zabytków (Tum pod Łęczycą), a wreszcie pozwoliły T. O. n. Z. P. zacząć współpracę z instytucjami państwowymi (Komisarjat Rządu m. stoł. Warszawy) w dziedzinie inwentaryzacji gmachów zabytkowych, pozostających pod opieką władz państwowych.

Sprawa ostatnia wypłynęła w początku roku bieżącego 1934, a mianowicie Komisarjat Rządu m. stoł. Warszawy wystąpił z propozycją powierzenia T. O. n. Z. P. dokonania zdjęć z gmachów zabytkowych za odpowiednią opłatą. Tyczyło to przede wszystkim tych obiektów, których zdjęcia w komplecie lub częściowo już posiadało T. O. n. Z. P. w swych archiwach. Wydział Konserwatorski po



uzgodnieniu z Zarządem T. O. n. Z. P. zamówienie Komisarjatu Rządu przyjął do zrealizowania i w tym celu powołał specjalną Komisję dla zebrania odpowiednich materiałów, dla przeprowadzenia korespondencji z Kom. Rządu, dla opracowania analizy cen, dla złożenia odpowiednich ofert i wreszcie dla przystąpienia do zorganizowania pracy. W rezultacie powstał nowy dział pracy „Zamówień inwentaryzacyjnych Komisarjatu Rządu”. W ten sposób jeszcze raz potwierdzony został realizm i utylitaryzm podniesionej przez Wydział Konserwatorski inicjatywy; zdjęcia bowiem dokonane w celu inwentaryzacji naukowej okazały się w całości możliwe do wyzyskania dla celów konserwacji i administracji.

Dochody z zamówień poczynionych przez Komisarjat Rządu Wydział Konserwatorski postanowił przeznaczyć na uporządkowanie zbiorów, archiwów i biblioteki T. O. n. Z. P., co też Zarząd T. O. n. Z. P. zaaprobował.

Komisariat Rządu poczynił zamówienia na sumę około 9.000.— zł. Odnosi się ona do wykonania rysunków i częściowo zdjęć z gmachów warszawskich: Arsenału, Pałacu Rzeczypospolitej i Sądu Apelacyjnego. Architektów w tej akcji jest zatrudnionych 4, robotników 2. Akcja ze stadjum przygotowawczego w stadjum wykonawcze przeszła w początku kwietnia r. b.

W drugim dziale pracy, dążącym po linii rozszerzenia działalności T. O. n. Z. P. i jej uspołecznienia, zajmowano się sprawami: organizowania kół prowincjonalnych oraz sprawą spopularyzowania zagadnień sztuki i zabytkowości w najszerszych warstwach społeczeństwa.

W związku z tem postępowała organizacja kół prowincjonalnych i część posiedzeń Wydziału Konserwatorskiego była poświęcona tym sprawom. Wyłynęły mianowicie wnioski zorganizowania Oddziału T. O. n. Z. P. w Kazimierzu nad Wisłą, w Białymstoku, oraz Kół w Warszawie i Grodnie. Z tych poczyniń zostało uwieńczone rezultatem zorganizowanie oddziału w Kazimierzu nad Wisłą. W tej sprawie odbyło się posiedzenie konstytuujące. Na członków tego Oddziału wybrano: członków Komisji Głównej: ś. p. prof. Skoczyłasa, prof. Pruszkowskiego, prof. Jastrzębowskiego, inż. Łupińskiego, p. Nowińskiego, p. Husarskiego, prof. Niemojewskiego, p. Michałaka, mec. Berensa, jako członka wspierającego. Zebranie odbyło się w dn. 13.III 1934 r. Tworzenie Oddziałów i Kół w Białymstoku, Warszawie i Grodnie dopiero następuje.

Drugą sprawą, odnoszącą się do spopularyzowania idei T. O. n. Z. P., była sprawa propagandy przez Radjo drogą wygłoszenia szeregu krótkich dwudziestominutowych odczytów raz na tydzień. Dla zrealizowania tego zamierzenia powołano specjalną



komisję, jednak rezultatów jak dotąd w tej mierze uzyskać się nie udało.

Trzecią sprawą, podjętą z inicjatywy przewodniczącego Wydziału Konserwatorskiego, inż. Witkiewicza, była sprawa opracowania i spopularyzowania zagadnień sztuki i zabytkowości drogą wydania odpowiednich podręczników i przewodników dla samouków. Sprawa ta wywołała żywy oddźwięk w łonie T. O. n. Z. P. i była rozpatrywana łącznie przez 2 wydziały Towarzystwa, t. j. przez Wydział Konserwatorski oraz Wydział Historji Sztuki i Kultury. Na tem posiedzeniu wyłoniły się następujące sprawy: a) ścisłego programu omawianych prac, b) realizacji omawianej sprawy za pośrednictwem ogłoszenia konkursu. W rezultacie utworzono komisję mieszaną, w skład której weszli wybrani członkowie obu Wydziałów.

W trzecim dziale pracy, poświęconym zagadnieniom praktycznym i teoretycznym konserwacji, zajmowano się następującymi sprawami:

a) W dziale ogólnych zagadnień konserwacji inż. A. Karczewski wygłosił odczyt na temat „Konserwacja zabytków w Belgji“.

b) W dziale szczególnych zagadnień konserwacji:

1. Inż. B. Zborowski wygłosił referat o stanie robót konserwacyjnych i projektach konserwacji zamku Batorego w Grodnie.

2. Inż. K. Saski wygłosił odczyt o regulacji placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie. Odczyt ten, ze względu na swą aktualność, wywołał duże zainteresowanie i ożywioną dyskusję. Głównym celem T. O. n. Z. P. było uczynić sprawę placu Marszałka Piłsudskiego jak najgłośniejszą, by w ten sposób dać możność poruszenia opinji publicznej i wypowiedzenia się szerszych zespołów społecznych. Chodziło również o wyzyskanie pewnych momentów, związanych z pracami organizowania Wszechświatowej Wystawy w Warszawie.

3. Inż. A. Karczewski szczegółowo referował sprawę ruin Czerska, obecnie stanowiących własność T. O. n. Z. P. Rozpatrywano w szeroko rozwiniętej dyskusji sprawy: konserwacji i urządzenia w wieżach ruin muzeum zabytków, znalezionych na terenach Czerska, lub do Czerska odnoszących się, zapewnienie odpowiedniej stałej opieki ruinom i zabezpieczenie ich przez zamknięcie murów, stworzenie przy zamku pracowni ceramicznej, opracowanie dojazdowej drogi do ruin, stworzenie przystani na Wiśle dla turystów i wytworzenie kontaktu ruin czerskich z wodą. Wyłoniono projekt wydobycia na te cele zasiłków od Funduszu Pracy za pośrednictwem wojewódzkich władz, co miało być formalnie przepro-



wadzone przez p. Konserwatora Klussa. W rezultacie utworzono Komisję dla zorganizowania i realizowania poruszonych projektów.

4. Poza temi sprawami zajmowano się całym szeregiem drobnych aktualnych spraw, a więc:

1. Tryptykiem Bodzentyńskim.

2. Wyglądem Teatru Wielkiego w Warszawie.

3. Wysłano memorjał w sprawie zabytków, pozostających pod zarządem wojskowości do Min. Spraw Wojsk.

4. Zajmowano się sprawą obchodu 300-lecia m. stoł. Warszawy i projektami uwiecznienia tego momentu i t. d.

5. Najważniejszą wśród tych spraw jest sprawa muzeum na otwartem powietrzu, czyli t. zw. Skansenu. Na 201 posiedzeniu Wydziału Konserwatorskiego p. przewodniczący Wydziału, inż. Witkiewicz, poruszył tę sprawę w myśl uchwał II. Zjazdu Konserwatorskiego i złożył odpowiedni wniosek, podkreślając łączność tej sprawy z organizowaną Wystawą Wszechświatową w Warszawie, do czasu otwarcia której „Skansen” powinien być utworzony. Powierzono prof. O. Sosnowskiemu misję zorganizowania całej sprawy oraz utworzono odpowiednią komisję.

6. Prócz tego zajmowano się sprawą przebudowy pozostałości Marymontu.

Posiedzeń Wydziału Konserwatorskiego T. O. n. Z. P. odbyło się w okresie sprawozdawczym 10. Nowych członków przyjęto 20.

### III.

#### Sprawozdanie Funduszu Inwentaryzacyjnego z subwencji „Funduszu Pracy”.

Sprawozdanie finansowe na 1 kwietnia 1934 r.

Subwencja w wysokości 47.250 zł. na 6 miesięcy została przyznana Towarzystwu listem Funduszu Pracy z dn. 25 lipca 1933 r. Następnie listem z dn. 11 stycznia 1934 r. subwencja ta została przedłużona jeszcze na dwa miesiące, t. j. do zamknięcia budżetu rocznego z dniem 1 kwietnia 1934 z przyznaniem Towarzystwu na ten cel dodatkowej sumy 15.750.— zł. Sumy te były wpłacane ratami miesięcznymi po 7.875.— zł. W ten sposób razem wpłynęło 63.000.— zł.

Wydatkowanie tych sum przedstawia się jak następuje:

W sierpniu 1933 r. wydano 3.958.60 zł., w tem płace pracowników 3.222.67 zł., a wraz ze świadczeniami społecznymi 3.222.67 + + 368,38 = 3.591.05 zł., resztę t. j. 467,55 zł. stanowiły wydatki rzeczowe.



We wrześniu 1933 r. wydano już 6.311.93 zł., w tem płace pracowników 5.530.61 zł., a wraz ze świadczeniami społecznymi  $5.530.61 + 601.32 = 6.131.93$  zł., resztę t. j. 119 zł. stanowiły wydatki rzeczowe.

W październiku 1933 r. wydano jeszcze większą sumę, bo już 8.242.60 zł., w tem same płace stanowiły 7.077.00 zł., a ze świadczeniami  $7.077.00 + 800.14 = 7.807.14$  zł., resztę t. j. 435.46 zł. stanowiły wydatki rzeczowe.

W listopadzie 1933 r. wydano 7.818.44 zł., t. j. sumę bliską do przeciętnego budżetu miesięcznego, w tem same płace pracowników stanowiły 7.249.00 zł.

W grudniu 1933 r. wydano 8.375.99 zł., w tem płace pracowników wynosiły 7.257.00 zł.

W styczniu 1934 r., wobec zbliżającego się wyczerpania subwencji, ilość pracowników została zmniejszona i suma wydatkowana wyniosła 6.102.36 zł., w tem płace pracowników 5.904.50 zł.

Wreszcie w lutym 1934 r. suma wypłacona pracownikom wyniosła 5.583.60 zł.

Dokładne miesięczne zestawienia w roku 1934 stały się utrudnione, wobec faktu scalenia świadczeń społecznych, stworzenia jednej ubezpieczalni państwowej, a wraz z tem wstrzymania prawidłowego stosowania w poprzednim roku wpłacania świadczeń miesięcznie. Z dokonanego jednakże w końcu miesiąca marca sprawdzenia ksiąg kasowych przez Inspektora Funduszu Pracy, p. inż. Powieży, daje się wyprowadzić pewna analiza wydatków, z której wynika, że wydatki rzeczowe, przewidziane przez Fundusz wraz z przyznaniem subwencji w wysokości do 15%, wyniosły de facto 7,7%, a przy więcej skrupulatnem obliczeniu w szczególności dodatkowych opłat świadczeń, obliczanych przez ubezpieczalnie inaczej, niż robiła to kancelarja Towarzystwa, procent na opłatę wydatków rzeczowych nie przekracza 7% przyznanej subwencji.

W wyniku takiego dysponowania funduszu na 1 kwietnia 1934 r. pozostała nie zużyta suma  $63.000.00 - 55.695.90 = 7.404.10$  zł.

Taka polityka pozwoliła nam na prowadzenie pracy jeszcze nadal w miesiącu kwietniu, co okazało się słuszne, bowiem do chwili obecnej, t. j. do 9 kwietnia b. r. nie została rozstrzygnięta sprawa prolongowania na nowy okres budżetowy, czy przerwania subwencji Towarzystwu przez Fundusz Pracy od 1 kwietnia 1934 r.

Zaznacza się, że skutkiem rewizji p. Powieży, aczkolwiek merytorycznie zastrzeżeń nie zrobiono w stosunku do rachunkowości subwencji, to jednak wskazana została konieczność, w razie przedłużenia subwencji po 1 kwietnia b. r., założenia prawidłowej księgi



sznurowej handlowej oraz wprowadzenia datowania wydatkowanych sum.

Ilość pracowników zatrudnionych przy inwentaryzacji zabytków z Funduszu Pracy wynosiła, w sierpniu 1933 r. — 17 osób, we wrześniu — 30 osób, w październiku — 32 osoby, w listopadzie — 34 osoby, w grudniu — 33 osoby, w roku 1934 w styczniu — 27 osób, w lutym — 26 osób i w marcu — 25 osób.

#### IV.

Wykaz obiektów architektonicznych częściowo lub całkowicie zinwentaryzowanych przez Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości z subwencji „Funduszu Pracy” od 25.VII.33—1.IV.1934 r.

Nr.	Miejscowość	Obiekt inwentaryzowany
1	Blichowo	Kościół drewniany
2	Bobolice	Ruiny zamku
3	Bodzanów	Kościół murowany
4	Brwilno, pow. plocki	Kościół drewniany
5	Bulkowo, pow. plocki	Kościół drewniany
6	Chudów, woj. śląskie	Ruiny zamku
7	Cieszyn, „ „	Kościół parafjalny
8	„ „ „	Wieża zamkowa
9	„ „ „	Kaplica zamkowa
10	Cynków, woj. krakowskie	Kościół drewniany
11	Daniszewo, pow. plocki	Kościół drewniany
12	Grodek	Kościół parafjalny, malowidło ścienne
13	Grodno	Dom 2-piętrowy „Batorówka”
14	„	Dawny kantor fabryki Tyzenhauza
15	„	Kolonja robotnicza fabryki Tyzenhauza
16	„	Karczma przy ul. Orzeszkowej
17	„	Plan sytuacyjny ul. Orzeszkowej od fabr. Tyzenhauza do Karczmy
18	Grodziec, woj. śląskie	Zamek
19	Imielnica, pow. plocki	Kościół drewniany
20	Janowiec	Zamek
21	„	Kościół parafjalny
22	Kazimierz Dolny	Rynek (24 domy przy rynku)
23	„	Małe domki (8 obiektów)
24	„	Ul. Senatorska (8 obiektów)
25	„	Dom pod św. Krzysztofem
26	„	Dom pod św. Mikołajem
27	„	Kościół św. Anny



Nr.	Miejscowość	Objekt inwentaryzowany
28	Kazimierz Dolny	Kościół Farny
29	"	Klasztor OO. Reformatów
30	Kępa Polska, pow. plocki	Kościół murowany
31	Kobylniki, " "	Kościół murowany
32	Kochłowice, woj. śląskie	Kościół drewniany
33	Koziegłowy, woj. krakowskie	Kościół parafjalny
34	Kraków	Kościół Św. Andrzeja
35	"	Kościół OO. Pijarów
36	Kromotów, woj. krakowskie	Dwór obronny
37	Łęczycza	Zamek
38	"	Tum (kościół)
39	"	Tum (dzwonnica)
40	"	Kościółek drewniany przy Tumie
41	Łętowo, pow. plocki	Kościół drewniany
42	Łuck	Zamek
43	Miedźna, woj. śląskie	Kościół drewniany
44	Mirów, woj. krakowskie	Ruiny zamku
45	Niegowa, woj. krakowskie	Kościół parafjalny
46	Niepołomice, woj. krakowskie	Portal
47	Nierodzin, woj. śląskie	Kościół drewniany
48	Ojców	Ruiny zamku
49	"	Brama wjazdowa
50	"	Kaplica przydrożna
51	Olesko	Zamek
52	Orszynowo, pow. plocki	Kościół murowany
53	Paniowy, woj. śląskie	Kościół drewniany
54	Pilichowo, pow. plocki	Kościół drewniany
55	Plock	Loża Masońska
56	"	Kościół Św. Bartłomieja
57	"	Kościół drewniany na Winlarach
58	"	Kościół po-Dominikański
59	"	Wieża Kazimierzowska
60	Połaniec	Bożnica, malowidło ścienne
61	Pszczyna, woj. śląskie	Kościół parafjalny
62	" " "	Brama zamkowa
63	Rębowo, pow. plocki	Kościół drewniany
64	Siewierz, woj. krakowskie	Ruiny zamku
65	" " "	Kościół Św. Jana
66	Skarżyce, woj. krakowskie	Kościół parafjalny
67	Symbark, woj. krakowskie	Zamek
68	Tarnów	Ratusz
69	"	Akademiola
70	"	Wieża miejska
71	"	Domki w Rynku
72	Trzепowo, pow. plocki	Kościół drewniany
73	Warszawa	Kościół Franciszkanów
74	"	Pałac Namiestnikowski (Sala balowa)



Nr.	Miejscowość	Objekt inwentaryzowany
75	Warszawa	Kamienica, Krak. - Przedmieście 87
76	"	Arsenał przy ul. Długiej
77	"	Kościół Panny Marji
78	"	Pałac Ujazdowski
79	"	Pałac Krasieńskich
80	"	Otoczenie Pałacu Krasieńskich w granicach ul. Długiej, Nowiniarskiej, Franciszkańskiej i Przejazd
81	"	Blok na Starem Mieście w granicach ul. Wąski Dunaj, Szeroki Dunaj i Podwale
82	"	Ciąg elewacji ul. Nowy-Świat (strona nieparzysta)
83	Wilno	Mury wykopaliskowe na Górze Zamkowej
84	"	Mury wykopaliskowe na Antokolu
85	"	Mury wykopaliskowe przy Moście Zielonym
86	"	Kościół Św. Michała
87	"	Klasztor Bonifratrów
88	"	Cerkiew Św. Trójcy
89	"	Kościół Św. Mikołaja
90	Wyszogród, pow. płocki	Kościół murowany katolicki
91	" " "	Kościół murowany ewangelicki
92	Zakrzewo, pow. płocki	Kościół drewniany
93	Zamość	Kościół po-Bazylijski
94	"	Kościół Św. Katarzyny
95	"	Dom w Rynku
96	Żarki, woj. krakowskie	Kościół parafjalny
97	" " "	Kościół Św. Barbary

## V.

### Sprawozdanie Wydziału II Historji Sztuki i Kultury T. O. n. Z. P. za rok 1933.

W okresie sprawozdawczym 1933 Wydział liczył 35 członków czynnych oraz 33 stałych gości. Przewodniczącym Wydziału był prof. dr. Oskar Sosnowski, wice-przewodniczącym dr. Alfred Lauterbach, sekretarką dr. Zofja Rothertowa. Odbyło się 17 posiedzeń, na których wygłoszono 24 referaty i komunikaty, będące następnie przedmiotem ożywionej wymiany zdań. Streszczenia najważniejszej części referatów ogłoszone zostały drukiem w „Biuletynie Historji Sztuki i Kultury” (R. II, zesz. I), pozostałe zaś ukażą się



na łamach tego samego organu (R. III, zesz. 1). Już sam wykaz posiedzeń oraz tytuły referatów świadczą najlepiej, jak bogaty i różnorodny był zakres prac i zainteresowań badawczych Wydziału:

- 18.I.1933 Pan Wacław Husarski: Kościoły Kazimierza Dolnego.
- 8.II.1933 1) Mag. Franciszek Strzałko: Stan badań nad zabytkami budownictwa drewnianego.  
2) Dr. Jerzy Sienkiewicz: Rękopis z 1659 r. Józefa Narowicza-Narowski o perspektywie i budownictwie wojennym i pałacowym.
- 15.II.1933 1) Dyskusja nad referatem mag. Franciszka Strzałko — o budownictwie drewnianym.  
2) Dr. Stefanja Zahorska: W sprawie metody socjologicznej w historii sztuki.
- 22.II.1933 Dr. Juljusz Starzyński: Dwór artystyczny Jana III.
- 8.III.1933 Dr. Stefanja Zahorska: Zakończenie referatu: W sprawie metody socjologicznej w historii sztuki i dyskusja.
- 15.III.1933 1) Dr. Alfred Lauterbach: Stanisław Kostka Potocki jako architekt.  
2) M. Pierre Francastel: Rapport entre le Łazienki du prince Lubomirski et l'art franco-romain de la fin du 17 siècle. St. Sebastien de l'église St. Pierre et Paul à Wilno et le St. Sebastien de Puget à Gène.
- 29.III.1933 Posiedzenie wspólne z Wydziałem Konserwatorskim. Inż. arch. Antoni Karczewski: Stosunek Kościoła rzymsko-katolickiego do opieki nad zabytkami w świetle historii.
- 5.IV.1933 Dr. Alfred Lauterbach: Zagadnienia muzealne.
- 26.IV.1933 1) Mag. Witold Kieszowski: Z badań nad polską plastyką renesansową i wczesno-barokową.  
2) Dr. Stanisław Herbst: Toruński cech malarzy i rzeźbiarzy.
- 10.V.1933 Ks. Prof. Dr. Zdzisław Obertyński: Psalterz Marjański z Zinna.
- 14.VI.1933 Dr. Michał Walicki: Problem barwy w malarstwie polskim XV w.
- 18.X.1933 1) Dr. Michał Walicki: Czterej Apostołowie jako testament Dürera.  
2) Dr. Juljusz Starzyński: Sprawozdanie z Międzynarodowego Kongresu Historyków Sztuki w Stockholmie.
- 31.X.1933 1) Dr. Alfred Lauterbach: Restauracja rzeźb i kopje.  
2) Dr. Stanisława Sawicka: Sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów Związku Muzeów w Polsce we wrześniu 1933 r. w Poznaniu.  
3) Dr. Juljusz Starzyński: W sprawie rzekomego odkrycia obrazu Caravaggia w Warszawie.



- 8.XI.1933 Prof. Dr. Włodzimierz Antoniewicz: Zagadnienie sieci muzeów regionalnych w Polsce.
- 22.XI.1933 Mag. Witold Kieszkowski: Nagrobki w Chrobrzu i przypuszczalny ich autor Jan Michałowicz z Urzędowa.
- 6.XII.1933 1) Dr. Tadeusz Mańkowski: Sztuka Dürera na Wschodzie.  
2) Dr. Alfred Lauterbach: Wrażenia z wycieczki do Paryża delegacji polskiej w związku z przebudową pałacu Brühlowskiego.
- 13.XII.1933 Dr. Mieczysław Sterling: Problem koloru w traktatach o malarstwie XV-go i częściowo XVI-go wieku.

Obok wewnętrznych prac i dyskusyj naukowo - badawczych, podobnie jak w latach ubiegłych, Wydział rozwinął społeczną akcję popularyzatorską w formie odczytów, urządzanych w porozumieniu z Wydziałem Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy. Organizacją odczytów zajmowała się komisja, której przewodniczyła dr. Jadwiga Puciata-Pawłowska. Cykl obejmował następujące odczyty:

- 6.III.1933 Dr. Juliusz Starzyński: Sztuka polska za Sobieskiego.
- 20.III.1933 Dr. Jadwiga Puciata-Pawłowska: Kostjum średnio-wieczny a moda dzisiejsza.
- 23.III.1933 Dr. Antoni Wieczorkiewicz: Pierwsze ogrody romantyczne w Warszawie i okolicach.
- 27.III.1933 Dr. Zofja Niesiołowska-Rothertowa: Sztuka dziecka i jej wyraz plastyczny.
- 3.IV.1933 Dr. Jerzy Sienkiewicz: Piotr Michałowski, niedoceniony malarz polski.





## VI.

## Sprawozdanie kasowe za rok 1933.

## PRZYCHÓD

Saldo na 1 stycznia 1933 r. . . . .	Zł.	802.67
Składki członków		
Wpływ ze składek . . . . .	"	1405.00
Utrzymanie kam. Baryczków		
Wpływ z komornego. . . . .	"	11249.96
Subsydja		
Ministerstwo W. R. i O. P. . . . .	"	12885.80
Zarząd Miejski m. st. Warszawy . . . . .	"	500.00
Tow. Kredytowe m. st. Warszawy . . . . .	"	500.00
		<u>13885.80</u>
Ruchomości		
Wpływ za meble i porcelanę . . . . .	"	13589.40
Wydawnictwa		
Wpływ ze sprzedaży . . . . .	"	10.00
Ruiny zamku w Czersku		
Wpływ za bilety od zwiedzających . . . . .	"	1040.20
Różni Dłużnicy		
Wpływ na poczet komornego . . . . .	"	1360.—
Różni Wierzyciele		
Dozorca Ruin Zamku w Czersku . . . . .	"	142.60
Kapitał Obrotowy		
Bonifikaty na spłac. rachunkach . . . . .	"	729.85
Razem. . . . .	Zł.	<u>44215.48</u>

## ROZCHÓD

## Koszta administracyjne

Woźny, zasługi za 1933 r.	Zł.	2256.85
Kancelarja i wyd. adm. . . . .	"	2400.00
Wydatki w arch. i zbiorach . . . . .	"	1600.00
Kasa Chorych . . . . .	"	434.70
Fundusz Pracy . . . . .	"	40.85
Zakł. Ubezp. Prac. Umysłow. . . . .	"	117.60
Telefon. . . . .	"	412.50
Materiały piśmienne . . . . .	Zł. 137.30	
Druki . . . . .	" 150.30	
Bilety członkowskie . . . . .	" 25.—	
Bilety wejścia na wystawę . . . . .	" 42.—	
		<u>354.60</u>
Do przeniesienia . . . . .		7617.10



Z przeniesienia . . . . .	Zł.	7.617.10	
Porto do listów i zaproszeń . . . . .	"	227.50	
Reperacja maszyny do pisania . . . . .	"	10.40	
Marki stemplowe . . . . .	"	19.07	
Tramwaje . . . . .	"	40.05	
Wydatki związane z inkas. subsyd. za 2 lata. . . . .	"	35.00	
Ogłoszenia . . . . .	"	198.50	8.147.62

#### Utrzymanie kam. Baryczków

Dozorca domu . . . . .	Zł.	1.050.—	
Roboty ślusarskie i kanalizacyjne . . . . .	"	345.20	
" malarskie . . . . .	"	293.45	
" zduńskie. . . . .	"	51.70	
" stolarskie . . . . .	"	340.50	
" blacharskie . . . . .	"	43.—	
" mularskie . . . . .	"	458.—	
Oczyszczanie jezdni . . . . .	"	100.47	
" kominów . . . . .	"	65.95	
Wywiezienie śmieci . . . . .	"	116.—	
" gruzu i śniegu . . . . .	"	38.40	
Woda i kanały . . . . .	"	452.82	
Miotły, dozorca . . . . .	"	30.—	
Szczotki, sukna, pasta i ścierki . . . . .	"	44.20	
Flagi — Liga Morska i Kol. . . . .	"	14.—	
" Narodowe . . . . .	"	18.—	
Wprawianie szyb . . . . .	"	18.45	
Wpłaty na bezrob. od kw. komor. . . . .	"	12.75	
Za izolowanie ściany. . . . .	"	49.20	
Cegła do przebud. ścian . . . . .	"	23.—	
Tricosol do izolacji ścian . . . . .	"	14.—	
Smółowiec do śmietnika . . . . .	"	1.50	
Tow. Kredytowe M. W-wy raty. . . . .	"	1.534.55	
Mieszkanie dla dozorca . . . . .	"	350.—	
Kocioł nowy do centr. ogrzewania . . . . .	"	999.55	
Składki ogniowe. . . . .	"	45.50	6.510.19
Do przeniesienia . . . . .	Zł.		14.657.81



Z przeniesienia . . . . .	Zł.	14.657.81
Światło i Opał		
Koks i drzewo . . . . .	"	1.588.02
Elektryczność . . . . .	"	962.99
Żarówki . . . . .	"	19.90
Przeprow. inst. elektrycz. . . . .	"	95.—
Reperacja . . . . .	"	31.95
Zmontow. pieca central. ogrzewania	"	100.—
		<u>2.797.86</u>
Pracownia fotograficzna		
Materiały fotograf. . . . .	Zł.	3.—
Wydawnictwa		
Zakład Architektury na Biuletyn . . . . .	"	400.—
Druk spraw. 25-lecia dział. Tow. . . . .	"	279.50
		<u>679.50</u>
Tow. Kredytowe m. Warszawy		
Amortyzacja za 1933 r. . . . .	Zł.	573.55
Zobowiązania		
Wyplac. Kom. Rozbudowy za 0/0 0/0 . . . . .	"	16.870.89
Firmie „Wisła” . . . . .	"	2.188.85
K. Szwedziński w/m . . . . .	"	147.—
		<u>19.206.74</u>
Różni Dłużnicy		
Za nieopłacone komorne 1933 r. . . . .	Zł.	2.685.—
Ruiny zamku w Czersku		
Dozorca zasługi za 1933 r. . . . .	"	1.500.—
Robocizna przy rob. konserwat. . . . .	"	57.—
		<u>1.557.—</u>
A. Karczewski w/m		
Za wypłaconą resztę należności . . . . .	Zł.	500.—
Koszta Sądowe		
Adwokatowi Chmielińskiemu w/m dla biegł. w sprawie Szeligi . . . . .	"	200.—
Adwokatowi Jankowskiemu w/m zwrot kosztów w sprawie p. Martynowiczowej . . . . .	"	32.20
		<u>232.20</u>
Do przeniesienia . . . . .	Zł.	42.892.66



Z przeniesienia . . . . .	Zł.	42.892.66
A. Pleszczyńska		
Wypłacono adv. Franio $\frac{0}{0}\frac{0}{0}$ przyz. sądow. sukcesor. . . . .	"	256.56
Uroczystość Jubil. Tow. O. n. Z. P.		
Firma Cotty za zaproszenia . . . . .	"	97.—
Szkoła Przem. Graficz. za dyplomy . . . . .	"	210.—
H. Zawistowski za tuby do dyplom. . . . .	"	32.20
Marki pocztowe do zaproszeń . . . . .	"	25.—
Służba. . . . .	"	36.—
Wysyłka dyplomów . . . . .	"	3.80
Oczyszczanie sal pastą i terpen. . . . .	"	5.—
Zwrot gablot do zamku, przewie- zienie . . . . .	"	2.—
Ż. Sliworski w/m za flagi wełniane . . . . .	"	55.—
Saldo . . . . .		466.—
		<u>600.26</u>
		<u>44.215.48</u>



**Bulletin de l'Histoire de l'Art et de Culture.**  
Revue Trimestrielle Publiée par l'Institut de l'Architecture Polonaise  
et de l'Histoire de l'Art de l'École Polytechnique à Varsovie.

Juin 1934

II-e année, No 4

**Table de matière.**

I. Section de Fortification . . . . .	p. 245
Oskar Sosnowski — La conception initiale (1586) et les premières fortifications (1630 — 35) de la ville de Brody. . . . .	247
II. Józef Dutkiewicz — Sculptures inconnues du XIV—XVI-e s. du Sud-Ouest de la Pologne Mineure . . . . .	253
Zbigniew Rewski — Les architectes Fontana et leur activité à Warszawa . . . . .	265
P. Szczesny Dettloff — G. B. Tiepolo et le baroque tardif romain . . . . .	279
Tadeusz Mańkowski — Plans des châteaux anciens de Halicz et de Przemyśl . . . . .	288
P. Zdzisław Obertyński — L'Evangéliste arménien du XII-e s. et son donateur . . . . .	293
Chronique . . . . .	295
III. Compte-rendu de l'activité de la Société Varsoivienne pour la Conservation des Anciens Monuments . . . . .	307

COMITÉ DE RÉDACTION: prof. dr Oskar Sosnowski, Witold Kieszkowski phil. mg., ing. arch. Franciszek Piaścik, dr Juljusz Starzyński, dr Michał Walicki, ing. arch. Jan Zachwatowicz.

RÉDACTEUR — Witold Kieszkowski phil. mg.

CORRESPONDANTS PERMANENTS: dr Gwido Chmarzyński (Toruń), L'abbé dr Szczesny Dettloff, prof. à l'Université de Poznań (Poznań), dr Tadeusz Dobrowolski (Katowice), dr Józef Dutkiewicz (Łuck), dr Karol Estreicher (Kraków), dr Zbigniew Hornung (Lwów), dr Stanisław Lorentz (Wilno), dr Ksawery Piwocki (Lublin).

Adresse de la Rédaction et de l'Administration — Varsovie, 55 rue Koszykowa.

Prix d'abonnement: en Pologne — un an 8 Zł., 6 mois 4 Zł., 4-e numéro 2.50 Zł. Étranger — un an 10 Zł., 6 mois 5 Zł., 4-e numéro 3 — Zł.



**Wydawnictwa Zakładu Architektury Polskiej i Historji Sztuki  
Polit. Warsz.**

- Studja do dziejów sztuki w Polsce, t. I. Warszawa 1929. Str. 122+2  
pl. barwne+9 tabl.+137 rycin w tekście. Cena zł. 20.
- Studja do dziejów sztuki w Polsce, t. II. Varsoviana 1. Warsza-  
wa 1930. Str. 100+26 pl. barwnych+2 tabl.+49 rycin  
w tekście. Cena zł. 40.
- Studja do dziejów sztuki w Polsce, t. III. Warszawa 1930. Str. 136+4  
pl. barwne+24 tabl.+137 rycin w tekście. Cena zł. 30.
- Studja do dziejów sztuki w Polsce, t. IV, zesz. I. Warszawa 1931  
Str. 100+6 tabl.+27 rycin w tekście. Cena zł. 10.
- Studja do dziejów sztuki w Polsce, t. IV, zesz. 2 (w druku).
- Studja do dziejów sztuki w Polsce, t. V. Varsoviana 2 (w druku).
- L. Niemcewicz: Wnętrza architektoniczne pałaców Stanisławow-  
skich (Biblioteka Zakł. Arch. Pol. i Hist. Sztuki, t. I.). War-  
szawa 1927. Str. 71+LXXVIII tabl.+19 rycin w tekście. Cena  
zł. 20.
- Plany przeglądowe miast polskich, serja pierwsza. Zebrał i przy-  
gotował do druku arch. Adam Kuncewicz (Biblioteka Zakł.  
Arch. Pol. i Hist. Sztuki, t. II). Warszawa 1929. Str. 33+100  
planów. Cena zł. 24.
- M. Walicki: Sprawa inwentaryzacji zabytków w dobie Królestwa  
Kongresowego (1827 — 1862) (Biblioteka Zakł. Arch. Pol. i Hist.  
Sztuki, t. III.). Warszawa 1931. Str. 224+10 tabl.+48 plansz  
rotogr.+1 mapa. Cena zł. 25.

**SKŁAD GŁÓWNY W KASIE IMIENIA MIANOWSKIEGO  
W WARSZAWIE**

- J. Starzyński i M. Walicki: Malarstwo monumentalne w Pol-  
sce średniowiecznej (Wydawnictw popularno naukowych t. I).  
Warszawa 1929. Str. 54+29 tablic (w tem 4 barwne). Cena zł 5.
- J. Starzyński i M. Walicki: Rzeźba architektoniczna w Polsce  
wieków średnich (Wydawnictw popularno-naukowych t. II).  
Warszawa 1931. Str. 42+40 tab. Cena zł. 5.

**SKŁAD GŁÓWNY W DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ W WARSZAWIE**